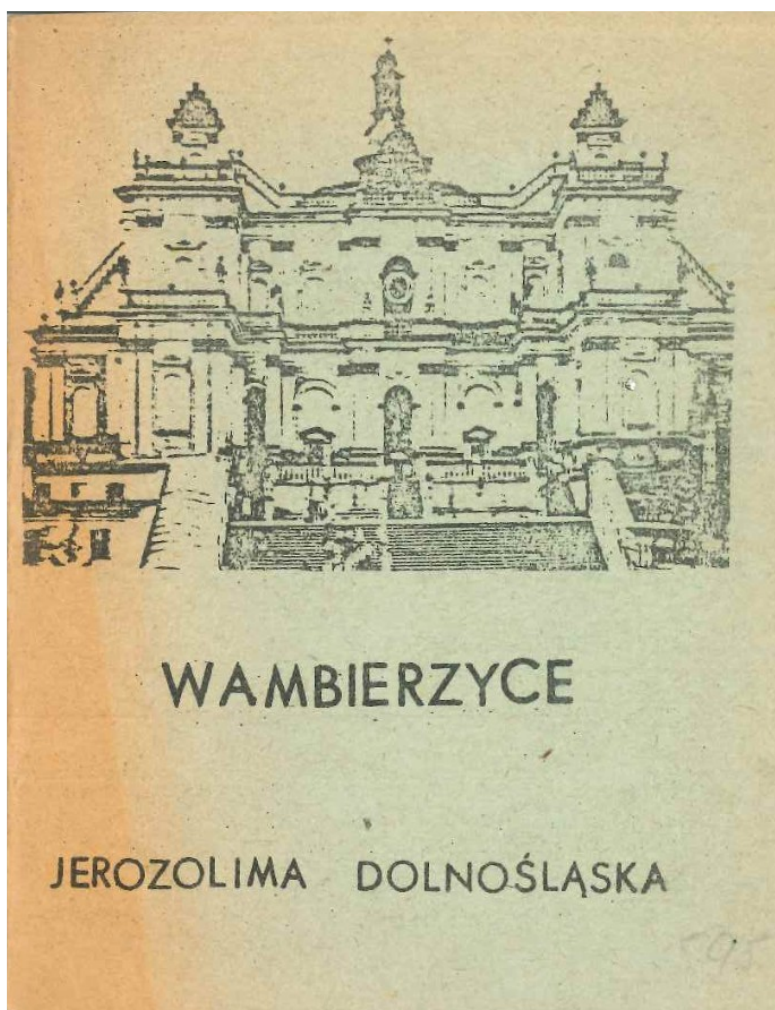


Skarby z Pracowni (5)

Wambierzyce. Jerozolima Dolnośląska.

Ta niewielka publikacja o tytule „Wambierzyce. Jerozolima Dolnośląska” została zaopatrzona w stopkę o, jak na dzisiejsze czasy, niezwyklej treści. Oto ona: NIHIL OBSTAT – Wrocław, dnia 30 maja 1947 r. ks. Joachim Lichy cenzor – L4395/47 – Imprimatur z kurii Administracji Apostolskiej Dolnego Śląska Wrocław, dnia 10 czerwca 1947. Ks. Dr Karol Milik Administrator Apostolski. Nakładem Klasztoru OO. Jezuitów w Wambierzycach. PKZG Oddz. 14 Rybnik, 10000 – zam. 1607/IX/48 – R 15256.



W przedmowie czytamy: „ ... Wambierzyce. Tutaj na wzgórzu wschodnim wznosi się jedna z najstłynniejszych kalwaryj w środkowej Europie, a na przeciwległym wzniesieniu strzela ku niebu licznymi wieżyczkami majestatyczna świątynia, która w głównym ołtarzu posiada cudowną Figurkę Matki Bożej...”.

W dalszej części przewodnika opisano powstanie i rozwój ruchu pątniczego. Przypomniano kilka opisów uzdrowień jakie miały miejsce pod figurką przedstawiającą Bogurodnicę. Wspomniano o narodzinach zwyczaju odbywania procesji ze świecami oraz o kolejnych obiektach sakralnych jakie zaczęły tam powstawać.

W końcu w publikacji znajdziemy opis ostatniej świątyni ufundowanej przez ówczesnego właściciela Wambierzyc. Obiekt ten zachował się do dnia dzisiejszego. Czytamy tam; „ ... Główną postacią ambony do Niepokalana, nad nią symbol Ducha Św., poniżej cztery postacie alegoryczne: Ameryka, Europa, Azja i Afryka i napis wyjęty z hymnu Matki Niepokalanej: „Przeto wszystkie narody, które ziemię osiedlą, odtąd błogosławioną nazywać mię będą...”.

W ostatniej części publikacji napisano: „...Skądkolwiek przychodzi się do Wambierzyc, przekroczyć trzeba bramę. Bram tych jest szesnaście. Mają one przypominać bramy Świętego Miasta. Największe podobieństwo z Jerozolimą przedstawione jest w kalwarii wambierzyskiej. ... 100 kaplic obrazuje chwile z życia Pana Jezusa, przenosząc pątnika w czasy, kiedy żył, czynił cuda i cierpiał za ludzkość nasz Zbawiciel”... W części tej dołączono dokładny opis wszystkich kaplic. Opisano także trwające 15 lat prace nad powstaniem szopki. Całość zakończono następującą informacją: ” ... Orzeczeniem Urzędu Wojewódzkiego oraz decyzją Wydziału Powiatowego dochód ze „Szopki” przeznaczono na konserwację zabytkowej bazyliki. W dniu 2 czerwca 1948 roku zarząd Gminy Radków przekazał „Szopkę” Administracji Kościoła...”.

Wambierzyc to miejsce wielu wydarzeń uważanych za niezwykle gdyż według wiernych kierowała nimi opatrność. Jednym z ostatnich było zapisane w roku 1680 w miejscowej kronice; „ ... W całej ziemi kłodzkiej szalała zaraza, tylko Wambierzyc były wolne od ofiar. Niezadowolony był z tego grabarz wambierzyski. Po radzie odbytej ze swoim kolegą z Radkowa, postanowił w dzień odpustu zatruć studzienkę Matki Bożej, skąd pątnicy czerpali wodę. Nocą wybrał się ze swym towarzyszem z Radkowa do Wambierzyc, by spełnić ten zamiar. Ale na pograniczu tych miejscowości jakaś niewidzialna siła zatrzymała ich, a z góry od kolumny Matki Bożej, obok stojącej, dał się słyszeć głos ostrzegawczy: „Poniechaj zamiaru i Ani kroku dalej!” Przerażeni powrócili do miasteczka. Jeden z nich, grabarz radkowski, bardzo ciężko zachorował, składając przed śmiercią przy świadkach powyższe zeznanie. Drugiego zaś, grabarza wambierzyskiego, spalono na stosie w Kłodzku. Natomiast figurę Matki Najśw. Umieszczono przed kościołem...”.

Dodam tylko, że cytaty z opisywanej publikacji podawałem w oryginalnej pisowni.

Krzysztof Tęcza